

karol krupiak, ból (ostatnia ławka)

O to mój początek drogi
Wiele bólu i pokory
Ludzie dają mnie na story
Leci Janek i Wybory
Byłem wyśmiewany, potem spisany na straty
Ale teraz na portalu moje imie obok Maty

Czuje się najgorszy
Pracuje na złotą płytę
Proszę kur* nie pisz do mnie
Że to minie, będę VIPem
Robię to co kocham, ale dla mnie to za mało
Czemu ona nagle pisze, Karol, jak to wyjechało!

Ja to ostatnia ławka
I zagrożona matma
Pite browary w parkach
Na ręce dobra karta
Mówią że propsy, o
alko po nocy bo
ja widzę całe zło
przecieram oczy bo co

może jednak opuszczę podziemie
i sowją nogę postawię na scenie
może zaprosi meni któryś label
dalej jestem mały tak jak werbel
wiem, to nagle wybucha jak Samsung
w swoim tańcu nagle zrywam łańcuch
ale moje wewnątrz dalej klęka
i moje serce jak butelka pęka

--

Premiera utworu "ból (ostatnia ławka)" podpisanego karol krupiak odbyła się 3 listopada